DZIENNIK POLSKI

Nr. 378 SOBOTA 20 - czerwca 1942 r. ROK III.

378

W. CHURCHILL U PREZYDENTA ROOSEVELTA W WASZYNGTONIE.

Premier Churchill przybył do Waszyngtonu w towarzystwie szefa sztabu imperialnego, oficera łącznikowego między angielskim gabinetem wojennym a sztabem U.S.A., szefem angielskiego lotnictwa i wielu najwyższych oficerów sztabowych. Wiadomość o przybyciu Churchilla podał pierwszy sekretarz Roosevelta w słowach : Churchill przybył na narady nad strategią wojenną i zwycięskim zakończeniem wojny. Na zapytanie w sprawie utworzenia drugiego frontu w Europie sekretarz Roosevelta oświadczył: sądzę, iż można przypuszczać, że Churchill przybył właśnie z tego powodu. Przedmiotem obrad - według informacji Londynu - będzie sprawa operacyj lądowych i wyzyskanie olbrzymich armii amerykańskiej i dominialnej do tych operacyj. Omawiane będzie również zagadnienie żeglugi, gdyż jak to oświadczył prez. Roosevelt - główną sprawą jest rozprowadzenie olbrzymich zasobów ludzkich i sprzętu na właściwe fronty. Z żeglugą wiąże się zagadnienie inwazji sprzymierzonych, bowiem trudności transportowe mogłyby opóźnić ofenzywę aliantów. Korespondent "Timesa" z Moskwy donosi, że Hitler ociąga się z rozpoczęciem wielkich operacji na Wschodzie do wyjaśnienia sprawy frontu zachodniego. Nie chce on bowiem wiązać swej armii w walkach, z których wrazie konieczności przerzucenia wojsk nie mógłby się wycofać.

RATYFIKACJA TRAKTATU ANGLO-ROSYJ.

W Moskwie Rada Komisarzy Ludowych na specjalnym posiedzeniu ratyfikowała traktat anglo-rosyjski. W obradach brał udział Stalin. W mowie na tym posiedzeniu wspomniał Mołotow o przemówieniu premiera angielskiego Churchilla bezpośrednio po napadzie Hitlera na Rosję. Oświadczenie Churchilla - mówił - który obiecał Rosji całkowite poparcie W. Brytanii było punktem zwrotnym w stosunkach rosyjsko angielskich i doprowadziło do wyraźnej solidarności obu narodów, a po wypowiedzeniu wojny Ameryce także amerykańsko-rosyjskiej. Państwa osi ciężko odczują na własnej skórze współpracę wojskową trzech mocarstw. Zjednoczone siły wrogów Hitlera są coraz potężniejsze i tworzą coraz ściślejszą jedność. Istnieje także zupełna jednomyślność co do utworzenia drugiego frontu w Europie. Ani Rosja, ani W. Brytania nie roszczą sobie żadnych pretensji terytorialnych, a po upadku Hitlera nie będą mieszały się do spraw wewnętrznych państw obcych.

BEZSKUTECZNE WYSIŁKI NIEMIECKIE NA WSCHODZIE.

W trzecim tygodniu niemieckiej ofenzywy na Sebastopol - atakowany przez 12 dywizji - wszystkie szturmy zostały odparte. Wczoraj Bałakława była widownią krwawych zapasów. Niemcy zdobyli pierwsze linie sowieckie, w dwie godziny później Rosjanie w walkach wręcz wyrzucili wojska niemieckie ze zdobytego terenu. Strategicznie ważny fort pozostał w rękach rosyjskich. W ciągu dwu tygodni armia niem.-rumuńska straciła 50.000 zabitych, nie osiągając żadnych zysków terenowych. Pod Charkowem ataki Niemców zostały złamane, Rosjanie zdobyli liczną artylerię i działka przeciwpancerne. Zauważyć można osłabienie ofenzywy niemieckiej, która w najściślejszym znaczeniu słowa spełzła na niczym. Przyczyną niepowodzeń niemieckich nie są mrozy i śniegi, lecz tym razem jak podaje Berlin ... deszcze. Rosyjscy rzeczoznawcy wojskowi twierdzą, że krotki front ofenzywny pod Charkowem dowodzi braku niem. rezerw.

WALKI W LIBII.

Komunikat z Kairo donosi, że 8-ma armia angielska wycofała się do Tobruku i fortyfikacyj wzdłuż granicy Egiptu. Formacje zmotoryzowane atakują wroga, utrudniając mu posuwanie się naprzód. Silne walki toczą się między Gembut a Bardią. Załoga Tobruku weszła w kontakt z wojskami osi. Lotnictwo RAF bombarduje kolumny i lotniska wroga oraz bazy na morzu Śródziemnym jak n.p. Heraklion na Krecie.

BESTIALSTWA NIEMIECKIE W POLSCE.

Z więzień warszawskich wywieziono 23 kobiety i 18 mężczyzn do Modlina, gdzie zostali rozstrzelani. W powiatach lubelskim, hrubieszowskim, zamojskim i krasnystawskim Niemcy

rozstrzeliwują masowo polską ludność, mszcząc się na bezbronnych za rosnącą akcję dywersyjną w tych stronach, której nie mogą zwalczyć. Z Modlina nadchodzą wiadomości o przebudowie fortyfikacji tej twierdzy, którą Niemcy planują użyć w razie odwrotu ze Wschodu.

KRWAWA TRAGIKOMEDIA PRASKIEGO GESTAPO.

Radio praskie ogłosiło wczoraj sensacyjną historię. Władze niemieckie znalazły obu morderców Heinricha, schowanych w kościele i zastrzeliły ich na miejscu. Opowiadanie to upiększono dalszymi fantastycznymi dodatkami. Mordercami byli Czesi, którzy przybyli samolotem z Londynu i wylądowali ze spadochronami. Fantastyczną tę historię ogłoszono w dwie godziny po upływie ultimatum do narodu czeskiego. Ultimatum to brzmiało: jeśli nie wydacie morderców, będziecie wytępieni do ostatniego mężczyzny, do ostatniej kobiety, do ostatniego dziecka - podobnie jak to było w Lidicach. Naród czeski nikogo nie wydał i Gestapo musiało wymyśleć podobną historię, by się wydostać z matni.

GIGANTYCZNA ROZBUDOWA FLOTY U.S.A.

Kongres uchwalił największy w dziejach świata program budowy floty wojennej. Program ten przewiduje podwojenie obecnej siły floty. W myśl ustawy ma się wybudować pół miliona ton lotniskowców, pół mil. ton krążowników i 500,000 ton torpedowców, razem 500 nowych jednostek. Ilość nie zawiera dotychczas już budowanego lub uchwalonego tonażu.

WOLNA FRANCJA MÓWI ...

Gen. de Gaule przemawiał wczoraj do tysięcy Francuzów w Londynie w drugą rocznicę katastrofy francuskiej. Wśród entuzjastycznych oklasków de Gaule oświadczył: pozdrawiamy dzisiaj nasze organizacje bojowe we Francji, które stoją gotowe i czekają na przednie straże naszych wojsk. Kiedyś wszędzie rozbłyśnie krzyż lotaryński jako znak wolnej Francji, Francuzi dowiodą, że są synami narodu, który zawsze się podnosi.

SZCZURY Z TONĄCEGO OKRĘTU.

Szwedzka prasa podaje, że setki rodzin z Hamburga, Rostoku i Lubeki przybyło do Norwegii, gdzie zajęto dla nich szereg hoteli. Rodziny te straciły wszystko w czasie bombardowań, a ewakuowane do innych miast w Niemczech, głośno wyrażały swą rozpacz i strach przed nalotami, szerząc wszędzie panikę. Władze niem. wywiozły je tedy do Norwegii, by zapobiec szerzeniu się defetyzmu. Z Oslo donoszą również, że z Norwegii odesłano do Niemiec 800 policjantów niem. Gestapo zarzucało im zbyt wielką łagodność w stosunku do ludności norweskiej. Policjanci ci nie chcieli wracać do Niemiec. Najbardziej opornych rozstrzelano bez sądu.

JUGOSŁAWIA WALCZY.

W zaciętej bitwie górskiej gen. Michajłowicz wziął 1.500 Włochów do niewoli. Straty włoskie w Serbii wyniosły w maju 1.258 ludzi.

ŻYCZENIA...

W kalendarzu na dzień 17. bm. widać imię Adolfa. Z tejże okazji Radio Polskie w Londynie wygłosiło wierszyk z powinszowaniem dla wodza narodu niemieckiego i kanclerza Rzeszy;

Dziś Twoje imieniny niemiecki bohaterze
Mamy dla Ciebie życzenia - Hitlerze !
To woła Polskie Radio, co jeszcze nie ucichło,
Żyj długo, żyj jaknajdłużej, nie umieraj zbyt rychło !
Nie umieraj przed czasem śmiercią oprycha Heidricha,
To nie dla Ciebie śmierć, za łatwa, za tania i za licha,
Specu od mordowania - żyj nam długie lata,
Musisz czekać i przeżyć koniec własnego świata !
Sam musisz zbierać plony z wszystkich swoich zbrodni,
Zobaczyć sto miast niemieckich, płonących jak sto pochodni !
Szkoda byś zeszedł jak jaki gestapowy bubek,
Ty musisz przeżyć jeszcze sto Kolonii, sto Lubek !
Zobaczyć, jak w jedną miazgę Blut i Boden się miesza,
Ten słup ognia od ziemi do chmur to twa ostatnia Rzesza !
Jeszcze musisz usłyszeć swe tłumy wyjące przed Reichskanzlei,
Ale nie będą krzyczały : Heil !
Śmierci będziesz żądał od losu
Żądał będziesz śmierci i łaskawego Dolchstossu !
Aż wyrośnie na czerwonym niebie
Ostatniej swastyki znak : Szubienica dla Ciebie !

---oooOOOooo---